

„Najtrafniejsze podsumowanie Marszu Tysiąca Tóg”. Tak prawnik skomentował słowa I prezes Sądu Najwyższego o manifestacji sędziów. Prof. Małgorzata Gersdorf stwierdziła bowiem, że togi są jak... „fartuszki w przedszkolu”. To nie jest żart!

I prezes SN była pytana przez dziennikarzy przed „Marszem Tysiąca Tóg”, czy weźmie w nim udział.

A gdzie mam być? Powinnam być w łóżku, bo jesteś zaziębiona, bardzo, ale muszę być z sędziami

— odparła i faktycznie wzięła udział w manifestacji.

Dopytywana, oto czy sędziowie powinni iść w marszu w togach, odpowiedziała w dość zaskakujący sposób. [- czytaj dalej.](#)